

# KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

## BUDZIE PAPRAŬLAĆ.

Kali dzie ũ Polšcy pačujecie hutarku ab naprawie niečaha, ab palepšaŋni niejkaha ciażkoha pałażeŋnia, dyk budźcie peŋny, što heta hutarka datyčyć biełaruska-litoŭska-ŭkraiŋskich ziamiel. Ab ciażkim pałażeŋni na hetych ziemlach i ab palepšaŋni henaha pałażeŋnia haworać i pišuć duża mnoha. Haworać i pišuć ab hetaj sprawie, jak palaki z adnaho boku, tak i biełarusy, litoŭcy, ŭkraiŋcy z druhoha boku. Jak adny, tak i druhija ćwierdziać, što ũ uschodnich wajawodztwach sučasnej Polšcy dzieicca drenna.

Skarżacca i narakajuć na pałażeŋnie na hetych ziemlach palaki, bo biełaruska-ŭkraiŋska-litoŭskaja ludnaść zamiest prywykać da Polšcy i da polskaj ułady, — jana ad jaje adwykaje; zamiest supakoju, zdawaleŋnia—sia-rod hetaj ludnaści ũzmahajecca niepakoj i niezdawaleŋnie; zamiest praświety, nia hledziaćy na mnostwa polskich szkoł, raścieć ciemra, hrubaść, biazkulturnaść.

Skarżacca i narakajuć na svoj los ciażki biełarusy, ŭkraiŋcy i litoŭcy, bo zamiest reformy rolnaj, zamiest ziamli, jakuju jany wia-kami paliwali krywawym potam, majuć asadnikaŭ — čużyncaŭ; zamiest swajej rodnaj szkoły, majuć pieraważna szkołu čużuju—polskuju; zamiest pryjaznych, karysnych i blizkich sabie ũradoŭcaŭ, majuć pieraważna hrubych, warożych i čużych.

Takoje żudasnaje pałażeŋnie na ũspomnienych ziemlach składałasia ũ praciahu piaci

hadoŭ, takaje-ż pałażeŋnie trywaje i siaŋnia, pastajanna ũzrastajućy, pahłyblajućysia i pašyrajućysia.

Polskaje hramadzianstwa, tak-zwanaje endeckaje, jakoha ũ Polšcy najbolš i jakoje wyklučna i kiruje Polščaj, na hetyja, jak jano ka-ža, „kresowyja“ niedamahaŋni majeć adno tolki lakarstwa: bolš palicyi, bolš wojska, bolš asadnikaŭ; inšych lekaŭ na naša hora, na našu niadolu polskaje, kirujućaje sučasnej Polščaj, hramadzianstwa nia znaje susim i znać nia choća. I treba skazać, što laćeŋnie našych niedamahaŋniaŭ, našych duża ciażkich chwiarob ũžo ũ praciahu piacioch hadoŭ adbywajecca pawodle hetaha endeckaha receptu.

Polskaja lewica, jakoj lik niaznačny, jakaja duża pałachliwaja i jakaja, treba skazać, niedaloka adyšla ũ našaj sprawie ad endecyi, jana badaj nia maje nijakaha planu, nijakaj prahramy, nijakaj recepty dzieła azdaraŭleŋnia biełaruska-ŭkraiŋska-litoŭskich chwiarob u Polšcy i hetym samym polskaja lewica išče bolš uzmacowywaje palityku panoŭ-endeckaŭ, ad-dajućy nas im u poŭnaje rasparadžeŋnie. Bo nielha nazwać prahramaj adnosna da nas polskich socyjalistaŭ, jak Niedziałkoŭskaha, Čapinskaha i inš., jakija dzieła „zespolenia z Pol-ską ludności białoruskiej, ukraiŋskiej, litewskiej“ daradżajuć dać na „Kresy“ adnaho-druhoha starastu pa narodnaści ŭkraiŋca, ci biełarusa. Ale i heta dzieła „zespolenia“, a nia



dziela dapamohi našaj ludnaści zdabyć słušnyja prawy swaje i to ŭwa ŭsich halinach žyćcia.

Dy ŭrešcie na što zdalisia i hetyja hutarki polskich socyjalistaŭ, — kali heta robicca nia ščyra,—bo raz jany adważywajucca i rukami i nałami padtrymliwać niazwyčajna waroży da narodnych mienšaściaŭ u Polšcy ŭrad p. Hrabskaha, to hetym samym jany duža wyraźna raǵdzialajuć i jahonuju adnosna da nas palityku. Dyk lepš było-b, kab polskija socyjalisty ŭ hetaj sprawie susim maŭčali. A ŭrešcie ŭsioroŭna, bo našyja pracoŭnyja masy ŭsiu hetu ich dwulicowaść duža dobra razumiejuc i ani na hroś im nia wierać.

Pastajannaje adnak pahoršywańnie pałażeńnia na ŭschodnich wajawodztwach nie dajeć supakoju polskamu ŭradu i zmušaje jaho ab hetaj sprawie dumać i hawaryć. A na dumki i hutarki jon lohki i skory,—tolki na čyny ciażki i pawolny.

Wot-ža astatnim časam urad prydumaŭ nowuju štuku, nowy „sposab“ azdaraŭleńnia „Kresaŭ“. Staršynia Ministraŭ p. Hrabski ŭziaŭ sabie za zastupnika p. Tuhuta i jamu daručyŭ sprawy narodnych mienšaściaŭ. Tuhut na heta zhadziŭsia i ŭžo „hawora“. Pakulšto hawora jon zwyčajna: „na Kresach źle, trzeba żeby było lepiej“ i h. d. Ale kažuć, što chutka hety nowy „lekar“ skaža niešta duža waźnaje, skaža tak, što ŭsie chwary naŭsy žhinuć. Što skazać jon moža — to tak, ale što chwary žhinuć—to musić nie.

P. Tuhut, choć jon i „wyzwaleniec“, ale dahetuł ničym nia roźniŭsia ad zwyčajnych endekaŭ, abo ad zwyčajnaj polskaj „lewicy“.

P. Tuhut, kali parwałasia družba Witasa z panami i kali raźwizaŭsia Witasa ŭrad, mieŭ ad Prezydenta daručennie twaryć nowy ŭrad. Jon jaho nie stwaryŭ, bo zbajaŭsia panou. A ciapier toj-ža Tuhut „wyzwaleniec“, „lewicowiec“ adważyŭsia zasieści ŭ zwyčajnym panskim uradzie p. Hrabskaha!

Užo z hetaha widać, što p. Tuhut nie azdarowić „Kresawych“ chwary, bo nie jamu i nia hetaj darohaj ich možna azdarowić.

Adnak p. Tuhut manicca azdarowić naŭsy chwary, źbirajecca palepšyć naŭsia niazwyčajna ciażkoje pałażeńnie.

Słowam, p. Tuhut „budzie papraŭlać“ toje, što paprawić treba, choć u skutkoŭnaść jaho naprawy wieryć nia prychoǳicca.

M. Kr—k.



## Zamacawańnie ziamli.

Pad hetkim zahałoukam „Sialanskaja Praŭda“ (Nr. 26, 1924) źmiaščaje staćciu z pryčyny nowaha zakonu ab ziemleŭładańni ŭ Sawieckaj Biełarusi. Staćciu hetu, dziela jaje waźnaści dla biełaruskaha sialanstwa, źmiaščajem tut całkom:

...„Centralny Wykanaŭčy Kamitet Radaŭaje Biełarusi začwiardziŭ nowy ziamielny kodeks, jakim, faktyčna, daje biełaruskamu sialanstwu **prawa raŭna-**

## WOLNAJA TRYBUNA.

### Ab patrebie Relihijnaha Abjadnańnia na Biełarusi.

Nia možna sumniawacisia pa daśledach stolkich wiakoŭ i stolkich cywilizacyjaŭ ab patrebie relihii ŭ žyćci koźnaha narodu i celaha ludztwa. Staŭšy čwiorda na hruncie filozofii, jak syntezy čaławiečaha rozumu, my prosta zmušany pryznać nieabchodnaść božstwa, katoraje мае suwiaz z našaj najhłybiejšaj istotaj. Tyja nat', što zhubili zmysł hetaj słušnaści (sumleńnie) zmušany pryznać patrebu niejakaj fikcyi, jak motaru wiery ŭ adwiečnyja ideały i jak padstawa morali niatolki mas, ale i wiarchou hramady čaławiečaj. Systemy filozofičnyja možna razhladać jak baračbu ŭ šukańni Absolutu i dziela hetaha koźny z ich nia moža abyjšcisia bez stwareńnia pozytyŭnaha abo nehatyŭnaha kirunku duży (jak-by jaje nie akreśliwali) da Absolutu — Boha.

Nia dziwa woś, što koźny, chto „dušu мае“, musić tak ci inačaj być relihijnym, to značyć paznaŭšy šwiedama ci „padšwiedama“ swajo „imknieńnie“, abo ślach da Usiebytu. A jak narod naŭ, asabliwa ŭ salidarnaj masie etničnaj, **żywie** (dušu мае), to relihijnym, tak ci inačaj, byŭ, jość i budzie.

Z skazanaha widać, što relihija jość niečym intensyŭnym, tworčym u narodzie, i kali jana pierażywaje stan plyŭkaści, abo atrofii, to značyć u im niešta dzieicca niadobra, chacia-by jon stajaŭ na wiarchu swajho čysta techničnaha raźwitku. Što-ż my bačym u sučasnaj chwiline ŭ hetaj sprawie na Biełarusi, hdzie ciapier pierażywajecca niejki wializarny pierałam duchowy, katory pačynajuć zwać renesansam (adradżeńniem), a katory ŭzapraŭdy nazawieć dobra tolki budućnaja.

Adrazu my kiniem hawaryć ab Biełarusi Radaŭaj, bo nia wiedajem ničoha, što tam stałasia z relihijnaj dušoj Biełarusi. Jak wiedajem, heta halina kultury tam, nażał, abiazcenienu, bo tam pastaŭlen pryncyp: „relihija durman“. Škada i raz jašče škada... Pry „dyktatury biednaty“ možna było-b spadziawacca zŭsim inšaha. Najbliżejšaja budućnaja pakaža nam, što



**značajne ūłasnaści na ziamli.** Hetak — paśla nacyjanalizacyi wializarnych dwornych absaraŭ — ziamla ū Radawaj Bielarusi stałasja ūłasnaścij tych bielaruskich sialan-harapašnikau, jakija sotni hadoŭ paliwali jaje swaim krywawym potam.

Tak zakončyłasia ū Bielarusi staraja sprečka pamiż partyjami ab tym, ci padziel ziamli pamiż pracownym sialanstwam pawinien być зробleny na prawe ūłasnaści, ci maje być abapiorty na pryncypie supolnaha, hramadzkaŭ, nacyjanalnaha ūładańnia, što mieła być pierachodnaj stupienij i da **supolnaje pracy na ziamli.** U hetaj sprečcy rasiejiskija sacyjalisty, chacieŭšyja pierasadzić u naš kraj wialikaruskuju „obščynu“, asabliwa wostra napadali na bielaruskija partyi, jakija ličučysja z tutejšymi warunkami, systemaj haspadarki i abapiortaj na hetym i na adwiečnych tradycyjach sialanskaj psychalohii, pryznawali patrebnym iści na sustreču trebawańniu našaha pracownaha narodu: **ziamli — biaz wykupu na ūłasnaści!**

Toje, što pastanowaj najwyšejšaje ūłady Bielaruskaje Radawaje Respubliki зробlena (wiedama, nie biaz zhody ūradu SSRRI) **paśla** siamihadowych kamunistycznych sprobaŭ u ziamielnym pytańni, pakazuje zusim widočna, što prawadzy Bielaruskaha narodu **prawilna** aceniwali pałażeńnie ziamielnaje sprawy ū Bielarusi: nia hetaja mechańicznaja daroha wiadzie sialanstwa Bielarusi da supolnaha waładańnia ziamloj.

Pastanowa bielaruskaha CIK-u maje wializarnaje značėńnie nia tolki z punktu hledžańnia tej ci inšaj teoryi, ale i z punktu hledžańnia intaresaŭ našaha sialanstwa, jak sacyjalnaje klasy i jak nacyjanalnaje adzinki. Ziamielny kodeks prawodzie **naturalnuju**

**miažu,** jakuju ništo nia zdoleje šciorci pamiż ziemlami dwuch bratnich, ale takich roznych narodaŭ: **bielarusau i wialikarusau.** Na zachad ad hetaje miaży budzie panawać prywatnaja sialanskaja ziamielnaja ūłasnaść jak i ū druhich zachodnich ziemlach Eŭropy, na ūschodzie ad jaje astaniecca adwiečnaja wialikaruskaja „obščyna“ z hramadzkej ūłasnaścij.

Tak indywidualizm bielaruskaha sialanina i asabliwyja warunki jaho ekanamičnaha žyćcia wyznačajuć ūschodniuju miažu Bielarusi. Ale nia treba zabywacca, što **nia ūsie ūschodnia-bielaruskija ziemli ūwajšli ū skład BSRR.** 74.000 kw. wiorst bielaruskaje terytoryi z tryma milijonami nasialeńnia ūsio jašče astajucca ū miežach Maskoŭščyny i, značycca, **nie padychodzjać pad dziejnaść nowaha bielaruskaha kodeksu.**

Skazaŭšy A, treba skazać i B. I Radawaja Bielaruś — u suwiaz i z nowym ziamielnym kodeksam — pawinna dabicca abjadnańnia pad ściaham BSRR usich bielaruskich ziamiel na ūschodzie. Dyj my pierakanany, što bielaruskaje sialanstwa na hetych ziemlach i samo padojmie svoj hołas u hetaj sprawie i dabjeca dałučėńnia da Mienskaha centru“...

## HIMN SWARLIWYM DZIEJAĆAM.

Radujsia biazpłodnaja rytwa  
Pad huł ašalełaj hulby,  
Uzniasisia aź k piekłu malitwa,  
Satkanaja z hukaŭ kłačby:  
Pluć „dziejačy“ sabie ū woży,  
Światkujućy dzień naš rabočy!

abyjšci relihiju, značyć zrabić duchowaje samalubstwa. Jak-by my nie papichali woz kultury—jon nie pajeździe daloka, kali zakiniem toje, čym addychaje narodnaja duša.

Pamyłka **Uščodniaj** Bielarusi ū hetyjn sensie pawinna być wykarystana na jaje **Zachadzie**, — ale tahdy šmat musić pieramianicca ū pastaŭlenym sučasna pryzywie: „Lux ex Oriente“ (światło z Uščodu)... A ū našaj Bielarusi Zachodniaj tak-sama dziejca błaŭha, bo ū našym uradowym kaściele nia tolki zastoj, ale paprostu kiśla. Padumajcie! Na praciahu apośnich hadoŭ, kali rozum bielaruski pracawaŭ dawoli żywa nad pieršymi padstawami nawuki, ū relihii зробlena tak, jak i ničoŭha. Nia majem nat' Piśma światoha pa bielarusku, **ani wodnaj** kniżki, („Perykopy“ tolki wyšli ū łacinskim abradzie). Pradstaŭniki kultu nie dali ničoŭha pazytyŭnaha ū piśmiennictwie nia tolki pabielarusku, — nia dali ničoŭha ani ū bok polski ci rasiejski. Bielarus, razdwojony zmahajučymisia z saboj (naprasna) abradami, niejak zatupieŭ u tworčaści relihijnaj i hladzić susim raŭnaduśna na ihru zachodniaha i ūschodniaha abradu, nie prykładajućy duży swajej da taho, što dziejca kruhom. Čamu? Moža tamu, što

pačuŭ jon ciapier modnych pakłonnikau materyjalizmu, katoryja starajucca ūhruntawać „nowuju relihiju“ pierčańniem usiaho, što stać u źwiazku z duchowaj naturaj čaławieka; što tannym kośćm choć admić adwiečnyja cennaści, pastawiŭšy na ich miejsca **nul...** Adnak nielha raźličać zanadta na pasyŭnaść narodu. Jon moža padachwocicca modnaj nawinkaj, ale ū cišynie zhaworyć najzwyčajniejšyja swaje paciery, a pry śmierci dziaržać budzie świečku, jak symbol, što nia ūsieńka zharaje razam z fiziočnym našym składam.

Dzie-ż šukać pryčyny sučasnej atrofii relihijnaj u našaj ziamielcy? Mo' heta wysnawy ahułnaha **zaniapadu** narodnaha, a mo' dokaz zbankrutawańnia relihijných systemaŭ, katoryja nie dasiahajuć da narodnaj duży i nia kirujuć jaho psychiki ū kirunku ewolucyjnym? Treba pryznać, što narod naš pakidaje ūžo swaje pieśni ab bahoch starażytych. Ciapier tolki napraŭdu zanikaje ū nas tak zwanae „pahanstwa“, abo — kali chto choć — „chryścijanizawanaje“ pahanstwa z jaho pieśniami i abradami, z bahami symbaličnymi Kupały, Raju, Dabra, Kalady. Narod naš wyrwali z jaho „pasadu“ siaredniawiečnaha, hdzie jon tak naiŭna ūmieŭ uzgodnić pasłuchmianaść kaš-



Radujsia i polskaja niwa,  
Bo ty pawialičyš miažu;  
Tvoj syn, panski syn, hałaśliwa  
Rasčynić krywawu dziažu:  
Na swarkach zawidnaj kanalli  
Bački twaje šmat pačynali!

Radujsia j rasiejskaja puha  
Z mizernaje hidkaj hryžni,  
Dziaržała ty ūsich kališ tuha —  
Iznoŭ svoj ty chleŭ adčyni:  
Bo šmat spalubiła twajo  
Zdaŭna bičawaŭnie chamjo!

Ach, plucie — panočki — adważna  
Adzin wy druhomu ū twar! —  
Pakażycie „im“ nieadkazna,  
Što ūsim wam patrebny ūładar:  
Kab mocna pysk jon wam ścisnuŭ,  
Kab was jon na rozum papchnuŭ.

A woś tak askarżyŭšyś świetu  
Pakuty adwierniecie ślach, —  
Daŭnieńka — bo skuła naśpieła,  
Niachaj raźlijecca — aź strach!  
Zdaroŭ mo' narod adpačnie,  
Zwarot k abjadnaŭniu začnie.

K. Swajak.



## .. ZMAHAJMOŚĆ ZA BIEŁARUSKUJU ŠKOŁU! ..

ciolu ci carkwie z swaimi abchodami „Dziadoŭ“, „Radaŭnicy“, „Kupalla“, „Dažynak“, u których jon pierażywaŭ astatki daŭniejszaha kultu. Pierastaje pijać staroje, a nowaje мае ў formach niepaniatych, nakinutych zwonku, abo išče nieskrystalizawanych. Zaniapad kulturny, adstałaść ekonomicznaja nie pazwoliła pryswoić Biełarusu chryścijanstwa ў formach rodnych, biespasierednich; bankructwa našych kultreheraŭ pierad narodom nie dazwalaŭ pryňać jaho ў formach čużackich. Astajecca adno. Ješli chočym kab relihijny Biełarus (a jon takim zaŭsiody budzie) pačaŭ na hetym poli tworčuju pradu, kinni adważna sparachnieŭlja formy, što pierastali pramaŭlać da narodnaj dušy! Pramowim da jaho nowym jazykom relihijnaha renesansu, abo prawilniej: jazykom **wierujučaha ludztwa jak cełaści**, ū imia relihii nie nacyjanalizmu z polskaha ci rasiejskaha zaścienku, ale ū imia ahulna-ludzkaŭ ducha! I pramowim **rodnaj mowaj**, tej mowaj, katoruju dała nam maci pryroda i katoraj wyrakacca nia majem prawa pad pahrozaj pómsty ad tej-ža pryrody, jakoj prawy biazkarna łamać nia možna! Prychodzić mnie tut na dŭmku nie ta dzieła ilustracji: u **seminaryi** prawasłaŭnaj dla biełarusau užo

## DA NAS PIŠUĆ.

### CI-Ż HETA NIA ŠMIEŠNA?!

**m. Jašuny.** Kamandant tutejšaha pastaruku palicyi, pazwaŭšy Janku Nakrewiča — haspadara domu, ū jakim mieścicca pastarunak, — zaprapanawaŭ jamu atrymać 80 hr. — jak kwaternyja za adabrany (pa rekwizycyi) ad jaho dom. Płata heta 80 hr., padobna, należała ad studnia mies. hetaha hodu. Razumiejecca, Nakrewič hrošy nia ūziaŭ i ad siabie zaachwiaraŭ p. Kamandantu adzin „złoty“, kab jaho bolš nie adrywali ad pracy, — bo čas u letku dáražejšy dla haspadara, jak heta cełaja kamedyja.

Heta sapraŭdy śmiešna płacić dla haspadara 80 hr. za karystaŭnie praz paŭhoda domam z 4-ch pakajaŭ, za jaki pierad wajnoj haspadar atrymliwaŭ 100 rubloŭ. Užo treci hod jak ad Nakrewiča hety dom „zarekwirawany“ i jon za jaho nijakaj płaty jašče nie atrymaŭ.

Cikawa toje, što Nakrewič ababiŭ usie parohi ū uradach u Wilni, skardziŭsia nawat pašlom z „Wyzwolenia“, prosiačy kab palicyja zwolniła jaho dom, słušna dawodziačy, što ū m. Jašunach jość bolš za 50 damoŭ, należačych da wialikaha dwara Jašuny. Dwor hety dobra spekuluje na tych damoch biaručy wialikuju płatu. Nakrewič maje wialikuju siamju, dzieła čaho hety dom jamu samomu jość nadta patrebny, ale ūsiudy jamu adkazywali, što dom jaho jość „praŭna zarekwirawany“, — bo na padstawie dekretu henarała Żelihoŭskaha.

Bajučysia abrazić urad, spytaŭsia: jak hety dekret nazwać, katory bačyć chatu ū biednaha haspadara i... wialikadušna płocić za jaje 80 hrošaŭ, a nia bačyć 50 chataŭ u bahatym majontku!

Janka Małanka.

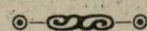
zawiedziena poľščyna... U cerkwach (pašla niaŭdaŭaj sproby) nihdzie słowa božaha pa biełarusku nie pačuješ, — cerkwa dajša da służeńnia kaźnie aŭtomatyčna.

Fu, jak dušna ū takoj atmosfery: nawat „endekam“ niapryjemna, bo jany hetaha nie spadziawalisia! A jakoje bankructwa idei Chrystowaj: „Nawučajcie ūsie narody“!...

U seminaryi katalickaj dziecicca nia lepš. Tam panuje pryncyp: „Nil innoretur!“ (Nijakaj nawizny). Saryja feodały kančajuć, zdajecca, swoj wiek razam z našymi „pahanskimi“ Dziadami. Tymčasam prychoziać jašče horšyja, što, ūwaŭajučy relihiju za „opjum narodu“, z partyjnaj sektanskaj nieciarpimaściu ūwodziać u narodnuju dušu nowuju **etyku**: „pryncyp baraby proci istnujučaha ładu, jak zaŭsiody adstałaha ad ideału pieradowaj dumki“, znača biazupynnju baraby... Čuli? — I tam parachno i tut!

Symon Makryca.

(Dalej budzie.)





## ŻDZIEK NAD BIEŁARUSKĄJ ŠKOŁĄJ.

**w. Kruty Bierah,** Haradziejskaj hm., Niaswižskaha paw. U nas, u wioscy Krutym Bierazie, kališ była biełaruskaja škola, ale jana, jak i ūsie inšyja, začyniłaśia biaz zhody hramadzian pa zahadu ūłady, dy naradziłaśia polskaja, ū jakuju hramadzianie zusim nia choćuć pasyłać dziaciej, nia hledziaćy nawat nia kary.

U biahućym wučebnym hodzie hramadzianie, apirajućysia na zakon Polskaha Sojmu ad 9-VII, z radaścij, što dačakaliśia hetaha prawa, napisali pryhwar ab adčynieñni školy ū rodnaj mowie. Pryhwar padpisali amal što nia ūsim siałom. Podpisy hmina začwierdziła; nastaŭnica, skončyŭšaŭa himnaziju i biełaruskija kursy, znaŭsia z našaje wioski.

Kali žwiarnuliśia hramadzianie z hetaju sprawaju da pawiatowaje školnaje inspektarki, to atrymali adkaz: „Jak będzie pozwoleñie, to wtedy będzie biełaruskaja škola“. Nastaŭnicy adkazana: „Brak posady w N. powiecie“. Zatoje ū Kruty Bierah prysłany aź try polskija nastaŭnicy. Školnaja ūłada adčyniła swaju, polskuju školu, strašućy ūsiech wialikimi (40 zł.) karami za niepasylañnie da jaje dziaciej. Heta-ż adzin hwałt dy ździek! Jak toj kazaŭ: „bjuć i płakać nie dajuć!... Niaŭžo-ż heta zakony ū Sojmie wydajucca na śmiech dy bałamuctwa? Dzie-ż šukać światoj praŭdy, adkażycie nam, chto znaje?!

Susied.

## DRENNYJA ČASY.

**Zaśc. Biareźniki,** Wilenskaha paw. Ciażeńka żywiecca ū našych Biareźnikach. Ziamlicy maim susim mała, bo ūžo i pa adnej dziesiacinie nie chapaje koźnamu. Dyk ludcy naśy to ciażkoj pracaj, rubiaćy lasy, zarabłajuc na kusok budniaha chleba, to zajmajuc hdzie ū bahaciejšych z čwartaka, aby niejak prażyć.

Tymčasam siañnia nastali takija časy, što kali biedny čalawiek zarobić krywawym mazalom i hor-kim potam — to bahaty siłaj adbiare. Niadaŭna pryjechaŭ u naś zaścienak z palicyjaj pan nadlesny, Pu-gauka i zabraŭ nam z humna siena, što my nakasili na łuzie, katory letaś adsudzili ad kazny (faktyčna jon zaŭsiody byŭ našym). Zabraŭszy siena i złażyŭszy na naśyja wazy, pan Pu-gauka skazaŭ adjażdżajuć: „wy na mianie nihdzie nia znojdziecie prawa.“

Dyk dajcie radańku, dobryja ludcy, — ci tuť nam sudzicca z im, ci jamu mo' caławać ruki i prasić kab jon žwiarnuŭ nam našaje dabro?—Nie, my dumajem, što dużacca z takim Puhaŭkaj niawarta!...

Pakryŭdžany.

## PAZNAJUĆ SIABIE.

**Sakołka.** U koźnym numary „Krynicy“ jość mnohija wiestki z roznych bakoŭ našaj Baćkaŭščyny, tolki mała pačujeś hetych wiestak z našaj staronki, z wakolic Suchawoli, dyj naahuť z Sakołščyny. Čamu-ż hetak? Mo' tutaka niama biełarusau? Mo' chto spytuje: „ale jakža-ż niama, kali tutaka ūsie biełarusy, ūsie haworać wyklučna pa biełaruskul!“ Tak čamu-ż heta tak? Adkaz adzin: niama biełaruskaj świedamaści siarod tutaśnich sialan. A što jano tak, to niama ča-

ho wielmi dziwicca, bo i čużyja nia choćuć, kab my byli biełarusami (zakon ab mowach) dyj i swaje musić mała ab nas dbajuć, bo nikoli da nas nichto nie zahlanie, a naśyja sialanie nawat i nia wiedajuć što na biełym świecie istnujuć biełaruskija pasły. Ale hetak trywać chiba doŭha nia budzie, bo pramieñni, chacia i słabyja, biełaruskaj świedamaści ūsio-ż ūžo dastajucca da chaty našaha tutejšaha sialanina i, mocna wierymo, što pryjdzie čas, kali nia tolki słabyja pramieñni, ale i „cełaje sonca zahlanie ū našaje wakonca“, i tady ūžo pierastanuć wyrašać ab nas druhija narody, ci my biełarusy, ci nie. My tady sami hołasna ūsim skażam, što my — **Biełarusy!**

My, świedamiejšyja tutejšyja biełarusy, žadajem, kab heta stałaśia jak najchutcej, a dzieła hetaha choćamo pałażyć tak-sama swaje cahlinki na mur, jaki iŭše tolki budujecta; słowam, choćam pracawać pry budoŭli našaha domu, choćam, kab „Krynica“ i ab našym życci-hory što niebudź napisala, kali my da jaje ab čymkolwiek žwierniemsia, choćamo ūstanawić i zamacawać suwiaź z našaju rodnaju „Krynicaju“. Spadziajomsia, što „Krynica“ ū hetym nam nie admowie. Na pieršy raz abmjažuimsia tolki hetym, u budućynie napišymo bolš. Žadajem jak najšybšaha pašyreñnia „Krynicy“, kab jana trapiła da ūsiech kutkoŭ našaj staronki.

Michałka z pad Suchawoli.

## CI DADUĆ RODNUJU ŠKOŁU?

**w. Huta,** Wałożynskaha paw. Wybaćajcie, što doŭhi čas ja da „Krynicy“ ničoha nia pisaŭ. Papraŭdzie troški zaniadbaŭ. Da hetaha času nia było čaho dobraha i cikawaha napisać. Moža i ciapier kamu budzie niacikawa. Dla nas to jano jość wielmi waźnaj sprawaj, jakuju padajom tut. U našaj wioscy Hucie znachodzićca „Polska Škola Powszechna“, da jakoj prynaležać 5-ć wiosak. Heta škola istnuje ad 1921 h. Pasyłali my swaich dzietak u hetu školu. Adnak naśy dzieci z hetaha ničoha nia ūciemili. Dzicia-wučań zaŭsiody haworyć z baćkami ū rodnaj mowie, a pašoŭšy ū školu prymuśana jano hawaryć i čytać u čužoŭ dla jaho, polskaj mowie. Wyklađaŭ wučyciela heta dzicia zrazumieje piataje praz dziesiataje. Dyk niama što dziwicca, što im nawuka niałoŭka ūkładajecta. Dyk wot, sabraŭšysia naśyja sialanie pahawaryli, paradzili i napisali prošbu da „Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Białymstoku“ prosiaćy ab prysłañni nam wučyciela biełaruskaha i kab jon wyklađaŭ nawuki pa biełaruskul, kab hetym zapraŭdy mieć niejkuju karyść sa školy. Niawiedama ci naša žadañnie spoŭnicca. Hetuju prošbu my tak-sama skirawali i da Biełaruskaha Pasolskaha Klubu ū Wilni, z nadziejaj, što jon nie admowieć nam pamahćy ū hetaj sprawie. Cikawa, ci zdawolić nas adkaz školnaha ūradu, i ci ūdasca atkryć nam swaju školu?

J. Andruškiewič.

CYTAJECIE I PASYRAJECIE „KRYNICU“.



## Z Bielaruskaha żyćcia.

### Z Bielarusi pad Polščaj.

**Bielaruskija sudowyja sprawy.** U cywilnym addziele wilenskaha akružnoha suda na 25 listapada byŭ wyznačany razhlad pozwy ũradu ab wysialeńni bielaruskich ustanowaŭ: himnazii i muzeju, a tak-ža prawasłaŭnaje duchoŭnaje seminarij z Bazyljanskich muroŭ (Wostrabramskaja wul. 9) u Wilni.

U tym-ža sudzie ũžo daŭno razhledžana sprawa sporu pamiž prawasłaŭnaj kansistoryjaj i polskim uradam ab prawie ũłasnaści na hetyja mury, jakija ũrad abwiaściŭ skarbowa majemasciaj. Adnak sud da hetul pryhawaru nia wynias. Heta nie pieraškodziła polskamu ũradu damahacca wysialeńnia z Bazyljanaŭ usich zmieščanych tamaka ũstanowaŭ, nie čakajučy pryhawaru suda ab tym, chto-ž pa zakonu žjaŭlajecca ũłasnikam hetych muroŭ.

Bielaruskija ũstanowy, karystajučysia jazykowymi zakonami, pieršy raz padali ũ sud uzajemnyja pozwy ũ bielaruskaj mowie.

Sud, adnak, 25 listapada nie adbyŭsia. Akazałasia, što adwokat Obiezijski, jaki wystupaŭ ad imia ũradu, pazywaŭ ab wysialeńnie seminarij prawasłaŭnuju kansistoryju. Tymčasam akazałasia, što seminarija ad kansistoryi nie zaležyć, bo žjaŭlajecca mitrapalitaj i zaležyć ad mitrapalita (waršaŭskaha), jakoha i treba byŭo pazywać. — Tut ũžo pradstaŭniku ũradu pryšłosia prasić adlažyć sprawu, kab pasłać pozwu pa naležnamu adrasu.

Adložany razhlad i druhich pozwaŭ — ab wysialeńni bielaruskich ustanowaŭ.

Čarodnaja sprawa, heta ũžo spor ab tym, chto ũłasnik Bazyljanskich muroŭ, budzie razhladacca 30 śniežnia siol. h.

**Ahulny Schod** T-wa bielaruskaj škoły 30.XI nie adbyŭsia, bo nie sabraŭsia patrebnny lik siabraŭ. Čarodny Schod adbudziecca 14.XII u pamieškaŭni Šk. Rady (Wilenskaja 12, pam. 6) a 2 h. pa poŭd.

**Schod bielaruskich studentaŭ.** U minuŭuju niadzielu adbyŭsia schod studentaŭ, sklikany Biel. Stud. Sajuzam.

Sabraŭsia pakazny lik studentaŭ. Wybrany nowy prezidium Sajuzu. Na staršyniu paklikany kal. Marcinčyk. Uložany plany dziejnaści B. S. S. na 1924-25 h. Zaznačyć, nažal, možam, što nikatoryja studenty bielarusy U. S. B. išče da hetaha času nie zapisalisia ũ siabry Sajuzu.

**„Studenskaja Dumka“** — miesiačnik biel. studenstwa ũžo wyjšaŭ z duku.

Padpisnaja cana kwartalna wynosić 3 zł. asobny numar kaštuje 1 zł.

### Z Sawieckaj Bielarusi.

**Z Bielaruskaha Uniwersytetu ũ Miensku.** Hazety pišuć, što sioleta ũ Biel. Uniwersytecie lik usich studentaŭ dachodzić da 2.483, z jakich: bielarusau 1.025 (41,3 proc.), žydoŭ 1.260 (50,9 proc.), rasiejcaŭ 155, palakoŭ 17, roznych inšych 26.

**Bielaruski kutok.** Pry klubie 7-aj bielaruskaj abjadnanaj škoły załožany bielaruski kutok, kudy žbi-

rajucca matarjały pa bielaruskaj kultury ũ roznych ja-je halinach, jak matarjały pa bytu bielarusy, pa historyi razwićcia bielaruskaha duku, portrety piśmieŭnikaŭ i hramadzkich dziejačoŭ, žnimki i h. d.

Meta zakładu kutka — nahladna dapamahčy kursantom u wywučeńni Bielarusi.

Matarjał žbirajecca pad kiraŭnictwam wykładčykaŭ bielarusaznaŭstwa.

**U Bielaruskim Dziaŭžaŭnym Muzei.** Etnahrafičny addziel muzeju dapoŭnien kalekcyjaj pradmietaŭ matarjalnaj kultury bielarusy, (hałoŭnym čynam — chatnija i haspadarčyja rečy). Kalekcyja heta sabrana etnografam D. Siaržputoŭskim u Aršanskim wokruzie ũ hetym hodzie.

Ad studenta medfaku BDU Šutawa atryman wi-lik li rečaŭ dahistoryčnaj kultury nasielnikaŭ Bielarusi. Kalekcyja heta maje ũ siabie šmat kamiennych siakier, skrabkoŭ, wielmi pryhoža abciasanych kamiennych nakaniečnikaŭ streŭ i čarapkoŭ hlinianaj pasudy z roznymi arnamentami.

Pieradadžienija Šutawym u muzej rečy sabrany im na bierazie Dniapra, kala Nowaha Bychawa.

**Muzyčny technikum.** Muzyčny technikum u Miensku pačynaje ũdačliwa arhanizawacca. Atrymana ũžo z Maskwy zhoda prof. J. Procharawa i kam-pazytara Aładawa na pieraježd ich u Miensk dla wykładańnia naležnych nawuk u technikumie. Dwoje z profesarau začynienaha ũ Wiciebsku muzyk. technikum zhadzilisia ta-sama na pieraježd u Miensk. Naplyŭ žadajučych wučyca ũ muzyčnym technikumie niazwyčajny. Možna spadziawacca, što profesura maładoha technikum u zdolnyja z moładzi — wučniaŭ — pakładuć naležnuju pracu, kab pracawać nad bielaruskaj muzykaj, što daść z hadami mahčymaść zasna-wać tak patrebnuju bielaruskuju kanserwatoryju.

**Bielaruskaść u Wiciebsku.** Pry Wiciebskaj pa-štowa-telehrafnaj kantory pracujuć kursy bielaruskaj mowy dla paštowa-telehrafnych rabotnikaŭ Wiciebsku.

— Praŭleńnie Wiciebskaha addzielu sajuzu pracauŭnikaŭ ašwiety pastanawiła da sakawika 1925 h. pierawiaści na bielaruskuju mowu dzieławodztwa ũsiech ustanowaŭ sajuzu na Wiciebsčynie.

— Pry Wiciebskim Domie Pracaŭnikaŭ Ašwiety istnuje ceŭ šeraħ roznych hurtkoŭ. Čiapier pracuje 6 hurtkoŭ dzieŭ wywučeńnia bielaruskaj mowy, pa 40 čaławiek u kožnym. Wiadziecca zapis u siomy hurtok. Ašwietniki wielmi cikawiacca bielaruskaju literaturaju. Wypuskajecca naściennaja hazeta „Nastaŭnicki ślach“, napawowu bielaruskaja.



## Hutarki ab haspadarcy.

Jak padniać hadoŭlu skaciny ũ našym krai?

(Praciah, hl. Nr. 35 „Krynicy“).

2. Kab skacina dobra hadawałasia, treba kab byŭ **ciopły chleŭ**. U nas časam možna spatkać chla-wy, što pa ich zimoju wiecier i maroz chodziać jak pa poli. Dyk jak-ža budzie skacina dobraja i zda-rowaja.



Kali ścieny staryja i cienkija, to treba ich ablażyć na zimu salomaju, a hłaŭnaje ahledzić dobra stol. U nas na belki pałożać kolki żerdak, uskinuć tudy trochi salomy—wot i stalawaŭnie! A skacina mierźnie! Nie, tak nia možna. Treba stol dobra ahledzić, nałażyć tudy liścia, mochu i nawat nasypać ziarni — tahdy budzie chleŭ ciopły. Časam možna pačuć ad ludziej, što marozam żywioła lepiej jeść. Heta praŭda. Ale jada taja nia jdzie żywiole ŭ karyść, a tolki na razahrawaŭnie jaje cieła. A kali-b byŭ chleŭ ciopły, to pošar pašoŭ-by żywiole ŭ małako, ŭ tłustaść abo na prakarmleŭnie płodu, a tak idzie tolki na razahreŭku.

Treba tak-sama rupicca pra toje, kab chleŭ byŭ **widny**, bo ŭ ciomnym chlewie skacina tracić swaju rachmanaść (wiasiołaść) i robicca dzikoju. Aproč taho jana psuje sabie wočy, słowam ciemnata ŭ chlawoch skacinie škodzić tak sama, jak i čaławieku ŭ ciomnaj chacie! A zrabić u chlawie wakonca nia tak užo ciażka!

3. Treciaja reč i nadta waŭnaja budzie **dobry padbor buhajoŭ**. Kažu, nadta waŭnaja, bo ŭ nas na zlučku karoŭ z buhajami mała ŭziartajuć uwahi. Čaławiek honić karowu aby da byčka: kab tolki „pabiehała“, a nie ŭziartaje ŭwahi na hatunak byčka, ci toj byčok dobraha zawodu, ci nie? Tymčasam možna skazać napeŭna, što jaki budzie byk, taki i płod. Kali byk byŭ dobry, rosły, wialiki, to i ciało budzie hetakaje, a kali byk byŭ mały, zamorak, abo tak paršywieŭki—to i patomstwa budzie takaja-ż. Užo ludzi prakanalisia, što ad byka dobraha zawodu budzie dobraje ciało, a tak-sama ad małačnaje karowy budzie małačnaje patomstwa.

Wučonyja pryrodniki daznalisia, što naśledztwiennaść — heta wialikaja siła. Anhličanie naprykład umielym padboram swaich zwyčajnych kaniej i prywiezienych arabskich wywiali takich rysakoŭ, jakich świet nia widzieŭ. A tak-sama, dziakujućy padboru, anhličanie wywiali karoŭ i šwiniej, jakija ciapier razwoziać pa ūsim świecie. Wot što značyć umiely padbor i zlučka!

U nas jašče ludzi kiepska robić, što dapuskajuć da zlučki karoŭ i bykoŭ z adnej siamji. Jak u ludziej patomstwa pamiż swajakami wyradzajecca, taksama i pamiż żywiołaj. Nia možna dapuskać byčka da jahonaj matki i naahuł da radni, bo patomstwa budzie drobnaje i paršywieŭkaje, a z časam i saŭsim ŭwiazdzieccea.

Dyk wot i buduć try hałoŭnyja pryčyny błaŭhoj hadoŭli skaciny ŭ našym krai:

- 1) słaby dahlad;
- 2) zimnyja chlawy;
- 3) kiepski padbor buhajoŭ.

Jašče možna było-b siudy dabawić čačwiortuju: — **niedachwat u nas dobraje parody**, bo taja paroda, što my ciapier majem dzieła wyšej padadzienych pryčyn zdrabnieła, wyradziłasia i zmarnawałasia. Ciapier u nas starajucca zawodzić karowy halandzkaje parody, abo šwicy, ci jakoj druhoj parody. Tymčasam jany — hetyja zahraničnyja parody, trapiuŭšy ŭ našyja warunki: ŭ naš dahlad, u našyja chlawy, ŭ našuju pašu, a tak-sama ŭ niachajnaść pry zlučcy, skora prapadajuć saŭsim. Tut treba zdajecca inakš radzić: treba palepšyć našaje krajowaje bydła, adbirajućy na hadawaŭnie lepšyja štuki i dawodziacy ich da dobrych buhajoŭ; takim paradkam, hod za hodam, papraŭlać krajowuju rasu.

Hetyja buhai niachaj urad pastawić pa adumysłowych „zlučnych stancyjach“, kudy-b koŭny sielanin mohby zawiaccia swaju karoŭku. Takim paradkam, biaručy trochu čužoŭ zahraničnaj krywi praz buhajoŭ, možna paprawić našuju krajowuju rasu i zawiaccia dobry hatunak bydła, prywykšy da našaha klimatu.

Ale pry hetym treba pomnić, što aproč dobraj zlučki z buhajom treba jašče dobraha dahladu, pašy i ciopłaha chlawy. Tahdy tolki my zmoŭžam paprawić našaje bydła i takim paradkam padniać hadoŭlu skaciny ŭ našym krai.

Haspadar.



## Z USIAHO ŚWIETU.

astatnim časam bolš jak kali zahawaryła **Polšča** ab ciażkim pałaŭieŭni na našych ziemiach.

A najcikawiej u hetaj hutarcy toje, što ziemli našy abawiazkowa patrebny Polšcy, što biaz ich Polšč z trudom mahła-b istnawać. Ab hetym nia-daŭna sen. Bartašewič nadrukawaŭ knižku („Polityczne značenie dla Polski Kresów Wschodnich“), hetych-ža dumak horača baronić u ŭstupnaj staćci endeckaja „Gaz. Warsz.“ (Nr. 320). Dumki hetkija palakoŭ nas nia dziwiać, bo i my wiedajem, što ziemli biełaruskalitoŭska-ŭkraiŭskija dla Polšcy patrebny, ale nas dziwiać adnosiny Polšcy da hetych ziarniel. Adnosiny hetyja wyrażajucca ŭ takich słowach: ziemli hetyja tolki dla karyści palakoŭ, a dla narodaŭ, hetyja ziemli zasialajućyja, — ničoŭha. Dla nas adnak takija adnosiny Polšcy pažadany, bo dziakujućy im narod naš laħčej uświedamlajecca, laħčej znachodzić swaje ŭłasnyja darohi.

pierażywaje ciażkija chwiliny. Niadaŭna **Estonija** ŭ Rewali, stalicy Estonii, wybuch aruŭny bunt, majućy na mecie palityčny pierawarot u respubliky. Estonskaje wojska bunt supakoila. Jość zabityja i ranienyja siarod wojska, a značna bolš siarod buntaroŭ. Asob 60 zbuntawanych arystawany i addany pad sud. Z ich užo mnoha razstrelana. Hazety pišuć, što heta krywawaje zabureŭnie zrabili kamunisty, katoryja aprača Estonii mieli tak-ža zrabić pierawarot u Łatwii i ŭ Litwie i zachapić u hetych maładych dziaŭstawach uładu ŭ swaje ruki.

Hetyja sumnyja zdareŭni ŭ Estonii nawodziac na dumki, što heta rabota nia tolki kamunistaŭ, jak hetkich, ale heta rabota Rasiei, jakaja zaŭsiody budzie imknucca da zachapleŭnia ŭ swaje ruki nadbałtyckich krajaŭ, z metaj być paniaŭ na Bałtyckim mory.

užo maje metalowyja hrošy, ale ŭ abieh išče **Litwa** jany nia puščany.

Sojm litoiŭski ciapier zaniaty sprawaj budŭetu (raschod i prychođ respubliky).

Palityčnaja litoiŭskaja palicyja astatnim časam pawykrywała mnoha komunistyčnych arhanizacyjaŭ. Kala Wielon (Litwa) znachodziacca historyčnaje miejsca — mahiła Hiedymina. Na hetym miejsy Hiedymin žhinaŭ u baračbie z Kryŭżakami, dzie i byŭ pachawany. Na hetym miejsy litoiŭcy Hiedyminu majuć zbudawać pamiatnik.



**Rasiejiskija** kamunisty ciapier pierażywajuć unutaraju baraćbu; pryčynaj hetaj baraćby žjaŭlajecca Trocki. Trocki nie zhadžajecca z palitykaj kamunistyčnaj partyi i śmieła wyjaŭlaje swaje dumki. Baraćba adnak z hetym čaławiekam nialohkaja, bo jon jość kamisaram wajny i ūsia armija, jak kažuć, staic za im. Nia hledziać na heta majuć adnak Trockaha adsunuć ad kiraŭničaha stanowišča ū armii i ū partyi.

**Hišpanija** krywawicca. Pałažeńnie duža ciazkaje. A pačaloŭsia z takich pryčyn. Hienaraŭ Primo de Rivera, jaki zachapiŭ u swaje ruki ūladu, swaim šorstkim i hrubym kirawańniem dawioŭ da zabureńniaŭ. Aprača toho, kolonija hišpanskaja Marokko tak-ža pačala buntawacca prociŭ hišpancaŭ, dabiwajučysia niezaležnaści. Hišpanskaje wojska, wysłanaje ū Marokko, marokancami raźbita. Paradku niama i dalej, pałažeńnie hroznae.

**Ehipt** wiadzieć niabywaŭaju baraćbu z Anhlilaj. Ehipcijanie pakazwajuć usiamu świetu, jak im doraha niezaležnaść. Jany zlučajucca ū tajnyja arhanizacyi i wiaduć uporystuju i krywawuju baraćbu z anhielskimi ūradoŭcami, a časta i z anhielskim wojskam. Wiedama, baraćba heta niaroŭnaja. Anhlilja prociŭ Ehiptu wysłała swajo wojska, jak piešaje, tak i marskoje. Wojska heta, reč jasnaja, zduša narodnaje paŭstańnie Ehiptu prociŭ čužackaha, anhielskaha panawańnia. Adnak, što budzie moža nie ūdalokaj budućynie — zhadać trudna. Da Ehipcijan moža ū chutkim čaŭsie dałučycca Indyja i razam mohuć paŭstać prociŭ čužoha ū siabie jarma. Słowam, paŭstańnie Ehiptu duža mnoha hawora i duža mnoha nahaniaje dumak.



## Z WILNI.

— „Spaŭlochaŭsia“!... „Dzien. Wil.“ wielmi spaŭlochaŭsia, što byccam u Wilensk. prawasł. duchown. seminarij wiadziececa biełaruskaja ahitacyja i jak byccam kanfiskawanyja numary „Sialanskaje Praŭdy“ padkidaŭucca pačkami... Niaŭskaŭ toj-ža „Dzien. Wilen.“, što biskup Antonij jak-by nia choča prociŭdziejać hetaj ahitacyi i što sam jość jak-by arudździem warożych Polšcy elementaŭ. Dalej wynosić žal endecki orhan, što biskup Antonij ličyć uwiadzieńnie polskaje mowy nie na čaŭsie i pawinna jano być adłożana.

— **Biezraboćcie.** U kancy minulaŭha miesiaca zarehistravana biezrobotnych 1246 asob, mužčyn 788, kabiet 458. Dnia 1-ha listapada ūsiaho biezrobotnych było 903 asoby. Adsiul bačym, što lik biezrobotnych za miesiac listapad pawialičyŭsia na 343 asoby.

— **Wilenskija ceny.** Za kilo: żyta 23-20 hr., awios 21-19, jačmień i hrečka 23-19, pšanica 28-23, piroh 76-70, pytlawany chleb 49-45, razowy 27-25 hr. Cukier piasok 1 zł. 30 hr. - 1 zł. 20 hr., u kawałkach 1 zł. 50 hr. - 1 zł. 40 hr., sol biełaja 30-25. Syr karowi 2 zł. - 1 zł. 50 hr., jajko 20-15 hr.,

małako za litr 70-45 hr., śmiatana 2 zł. 20 hr. - 2 zł., masła niesalona 6 zł. 50 hr. - 5 zł. 50 hr., salona 5 zł. 50 hr. - 4 zł.

Słanina salonaja 3 zł. - 2 zł. 45 hr., świeżaja 2 zł. 70 hr. - 2 zł. 40 hr.

Baranina i wałowina 1 zł. 30 hr. za kilo, świni- na 1 zł. 80 hr. - 1 zł. 10 hr.



## USIAČYNA.

### ŽART.

Haspadynia, kuplajućy rybu, kaža da kupčychi:  
— Mnie zdajecca, što heta ryba ūžo śmiardzić.  
— Nie, — adkazwaje kupčycha, — heta nie ad ryby, heta ad mianie trochi wietram paciahnuła...

### PRYKAZKI.

1. Žyd pracuje na dačku, maskal na kania, biełarus na świńniu.  
2. Pierad sudom dwoje chwalacca, pašla sudu adzin.

### ZAHADKI.

1. Bačka išče nie naradziŭsia, a syn ūžo na wajnu pašoŭ.  
2. Sinieńka, maleńka ūwieś świet adziaje.

### RAZHADKI Z Nr. 35.

1. Siejbit. 2. Chmiel.

## Naša Pošta.

**Harbatamu:** Atrymali. Pastarajemsia skarystać.  
— **Horkamu:** Atrymali. Skarystajem. — **St. H-ču:** Adres źmianiajem. Čamu Wy ūžo daŭno da nas nia pisali? — **D. Anišku:** Adres źmianiajem. — **Babaryku:** Nia naša wina, što hazety niehdzie hinuć. My dumajem, što niaščaćcie ich spatykaje na wašaj poście. Kali tak i dalej budzie, dyk budziem słać zakaznym. Numary „Krynicy“, jakija ū nas astalisia, pasyłajem. — **Biełaruskamu Presbiuro ū Hdansku:** „Krynicy“ Wam pasyłajem. — **Adwakatu P. Świrydu:** Za prysłanyja adrasy dziakujem, „Krynicy“ pawośle ich pasyłajem. — **S. Dabrałowiču:** Za adrasy padziaka, „Krynicy“ pawośle ich pasyłajem. — **Niekamu z Daŭhinawa:** Prysłanaja karespandencyja ab tym, jak Ks. Piotroŭski spatykaŭ wajawodu p. Račkiewiča, drukawacca nia budzie, bo jana nia maje pad saboj nijkaha podpisu. — **Ad. Krywielu:** 5 zł. na „Krynicy“ atrymali. Dziakujem. Hazetu pasyłajem. — **J. Harbutoŭskamu:** 2 zł. 40 hr. na „Krynicy“ atrymali. Hazetu pasyłajem.